

SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. PRZY WATYKANIE

No 24

Rzym, dnia 22 maja 1956.

Do niniejszego "Serwisu" dołączamy, jako uzupełnienie poprzedniego, tłumaczenie polskie telegramu Ojca św., nadesłanego w odpowiedzi na depeszę hołdowniczą Ambasadora R.P. przy Stolicy Apostolskiej i ks. Arcybiskupa Gawliny i odczytanego po Mszy św. w dniu Święta Narodowego 3 maja 1956 w Bazylice Sta Maria Maggiore w Rzymie.

Depesza Ojca św.

"Ojciec św. dziękuje Polakom zebranych na obchodzie uroczystości ślubów złożonych przez króla Jana Kazimierza za hołdy, z których przebija synowskie oddanie; a najżywiej pragnąc by wspomnienie sławnych czynów wielkiego narodu polskiego umocniło jego związek ze Stolicą Piotrową i by przyniosło zapowiedź pomyślnej przyszłości, poleca was oraz wasze troski opiece Matki Boskiej i najserdeczniej błogosławi wam i waszym bliskim.

/-/ Dell'Acqua

Substytut "

Rocznica zgonu Marszałka Piłsudskiego

Dnia 12 b.m. Jego Ekscelencja Ks. Arcybiskup Józef Gawlina odprawił w kościele narodowym św. Stanisława Mszę św. żałobną za spokój duszy ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, na której byli przedstawiciele Ambasady R.P. przy Stolicy Apostolskiej oraz członkowie kolonii polskiej w Rzymie.

Po nabożeństwie Minister Janikowski złożył pod pomnikiem Marszałka wieniec w imieniu nieobecnego Ambasadora.

List Ojca św. do Arcybiskupów ruskich

"Osservatore Romano" z dnia 13 b.m. ogłasza list Ojca św. do Arcybiskupa Lwowskiego, Metropolity Halickiego, Józefa Slipyja oraz do Arcybiskupów Bohaczewskiego, Ładyki, Bućki i do Biskupów Czarneckiego, Gojdica, Savaryna, Boreckiego, Roboreckiego, Bukatki, Elko, Budki, Łatyszewskiego, Senysyna, Hopko i Hermeniuka - w tysiącletnią rocznicę św. Olgi.

Ci wszyscy biskupi należą do obrządku zwanego w "Annuario Pontificio" obrządkiem ruskim /Rito Ruteno/. Większość z nich pochodzi z Polski, są narodowości ukraińskiej. Wielu z nich, od Metropolity Slipyja poczynając, znajduje się w więzieniach i łagrach reżymów komunistycznych.

List Papieski unika najstaranniej wszelkich drażliwych tematów; nie wspomina o żadnym państwie, o żadnej narodowości, nie wspomina żadnego terytorium; unika też spraw narodowościowych, nie wspominając o Rusinach ani o Ukraińcach, ani o sąsiednich narodach.

Unika nazwy obrządku /zwanego we współczesnych dokumentach papieskich "obrządkiem ruskim", w konkordacie polskim z 1925 "grecko-ruskim", a przez wielu należących doń chętnie zwanym "ukraińskim"/; "Osservatore Romano" w nagłówku komunikatu wymienia obrządek "bizantyński", będący nazwą zbiorową dla wielu obrządków związanych przez swoje pochodzenie z Bizancjum.

List zawiera również wspomnienie o Metropolicie Szeptyckim i jego pracach dla nawrócenia nie-katolików.

Papież wspomina w tym liście o obecnych cierpieniach Kościoła, u którego początków stoją św. Olga i św. Włodzimierz /ochrzczeni, jak wiadomo, w epoce poprzedzającej schyzmę bizantyńską/, i zachęca do wytrwania w wierze.

List jest gorącym, aczkolwiek oględnym wyrazem uczuć Papieża dla biskupów i wiernych obrządku zjednoczonego z Kościołem przez Unię Brzeską, którzy obecnie cierpią prześladowanie ze strony moskiewskiego bezbożnictwa.

Rocznica bitwy pod Monte Cassino

Dorocznym zwyczajem J.E.Ks.Arcybiskup Józef Gawlina, Opiekun Uchodźstwa polskiego, odprawił w rocznicę zwycięstwa dnia 18 maja Mszę św. przy ołtarzu polowym na polskim cmentarzu wojskowym Monte Cassino.

Flagi polskie powiewały na cmentarzu, zostały złożone kwiaty i wieńce u "Znicza" i na wielu indywidualnych grobach.

Na Mszy św. obecni byli przedstawiciele Ambasady R.P. przy Stolicy Ap., Oddziału S.P.K. "Italia" oraz społeczeństwa polskiego z Rzymu i okolicy.

O.O.Benedyktyni, którzy opiekują się cmentarzem, zajęli się przygotowaniem nabożeństwa.

Jak w zeszłym roku, tak i w tym, zauważono duży wieńiec z napisem "Bohaterom Monte Cassino - Ambasada P.R.L. w Rzymie", podrzucony w przeddzień przez Ambasadę reżymową we Włoszech.

"Clemenza" in Ungheria

Taki tytuł dał F.Alessandrini artykułowi "Osservatore Romano", w którym zajmuje się aktem łaski rządu węgierskiej republiki ludowej wobec Arcybiskupa J.Groesz'a.

Autor cytuje zarówno komunikat prasy reżymowej węgierskiej, jak oświadczenie Arcybiskupa, po czym pisze:

"Zarządzenie uradowało niewątpliwie wiernych diecezji Kalocsa i Węgier; nie należy jednak zapominać, że chodzi o zwykły akt łaski, który nie przekreśla niesprawiedliwości wyroku - a nie o akt rehabilitacji".

Głową Episkopatu węgierskiego, stwierdza dalej dziennik watykański, pozostaje w rzeczywistości uwięziony Kardynał Mindszenty.

Aby przywrócić wolność Kościołowi trzeba czegoś więcej, jak uwolnienia jednej osoby.

Trzeba przede wszystkim zrezygnować z bezbożnego rządzenia się Kościołem /giurisdizionalismo ateo/, który reżym węgierski chce zamienić w narzędzie swojej polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Trzeba aby poza wolnością kultu, którą przyznaje się obecnie, Kościół miał pełną wolność nauczania i głoszenia prawd wiary oraz wolność wychowywania dzieci w prawdzie i dla prawdy.

"Osservatore Romano" wyraża wreszcie swoją wątpliwość co do autentyczności deklaracji, włożonej przez prasę komunistyczną w usta Arcybiskupowi Groesz'owi, deklaracji sprzecznej z całym jego dotychczasowym stanowiskiem za które skazany został, jak wiadomo, na 15 lat więzienia.

"W tych warunkach wolność przyznana Arcybiskupowi Kalocsy po 5 latach niesprawiedliwej kary, nie może być uznana, jeżeli chodzi nawet o prawdziwe uwolnienie, za dostateczny akt koncyliacji w stosunku do Kościoła.

Uciśk trwa: daś Boże, by się nie pogorszył pod fałszywymi pozorami odwilży" /vide załącznik/.

Homelia Ks.Arcybiskupa Samoré

Do niniejszego numeru "Serwisu" dołączamy również kopię oryginalnego tekstu homelii ks.Arcybiskupa Samoré, wygłoszonej w dniu 3 maja b.r. podczas uroczystego nabożeństwa w Bazylice Santa Maria Maggiore /vide "Serwis Informacyjny Ambasady R.P." No 23 z dnia 5 maja b.r./.